

Problem wydzielania i ewidencji stanowisk archeologicznych na terenie miast

Marek Florek*

Już w chwili rozpoczęcia w końcu lat 70. XX wieku przedsięwzięcia Archeologiczne Zdjęcie Polski (dalej: AZP), którego celem było między innymi zewidencjonowanie dla potrzeb konserwatorskich wszystkich znanych stanowisk archeologicznych, zdawano sobie sprawę z problemów z jego realizacją na terenie miast, zwłaszcza tzw. miast historycznych, o metryce średniowiecznej¹. Problemy te wynikały z kilku przyczyn.

Po pierwsze, poszukiwania i ewidencjonowanie stanowisk w ramach AZP przez długie lata opierano – co było oczywiste w czasach, gdy powstawały założenia programu – głównie na metodzie badań powierzchniowych. Do chwili obecnej zresztą wielu archeologów traktuje AZP nie jako system ewidencjonowania zabytków archeologicznych, ale jako metodę prowadzenia badań powierzchniowych i dokumentowania ich wyników. Dopiero w ostatnich la-

tach zalecono korzystanie z map archiwalnych, zdjęć lotniczych, LiDAR-u i podobnych metod uzyskiwania informacji². Co więcej, opracowując kolejne wersje instrukcji dotyczących AZP, opierano się na doświadczeniach w prowadzeniu badań powierzchniowych na terenach nizinnych i otwartych³. Na takich terenach zarówno metoda prowadzenia badań powierzchniowych, jak i wzór karty ewidencyjnej (Karta Ewidencji Stanowiska Archeologicznego – dalej KESA, z czasem zastąpiona Kartą Ewidencyjną Zabytku Archeologicznego – dalej KEZA, o praktycznie takiej samej zawartości) się sprawdzały⁴. Natomiast na terenach

* Dr hab. Marek Florek, Instytut Archeologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Plac M. Curie-Skłodowskiej 4, 20-031 Lublin, e-mail: marek.florek@poczta.umcs.lublin.pl. Dr hab. Marek Florek jest również pracownikiem Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Kielcach, Delegatura w Sandomierzu.

¹ Por.: A. Kempisty i in., *Projekt założeń metodyczno-organizacyjnych Archeologicznego Zdjęcia Polski*, [w:] *Zdjęcie Archeologiczne Polski*, „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, Seria B, t. 46, Warszawa 1981, s. 23; D. Jaskanis, *Archeologiczne Zdjęcie Polski, czyli o ciągłej potrzebie doskonalenia metod badawczych w archeologii*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej” 2000, t. 5, s. 286-297; A. Rozwarka, *Archaeology in town, a town in archeology. Selected issues of archaeological research of historical towns (= Archeologia w mieście, miasto w archeologii. Wybrane zagadnienia badań archeologicznych w miastach historycznych)*, „Analecta Archaeologica Ressoiviensia” 2012, t. 7, s. 13-24.

² Por.: *Archeologiczne Zdjęcie Polski. Instrukcja opracowania Karty Ewidencyjnej Zabytku Archeologicznego*, Warszawa 2004; *Archeologiczne Zdjęcie Polski. Instrukcja opracowania Karty Ewidencyjnej Zabytku Archeologicznego*, Warszawa 2012; *Archeologiczne Zdjęcie Polski. Instrukcja sporządzania dokumentacji badań powierzchniowych oraz wypełniania Karty Ewidencyjnej Zabytku Archeologicznego. Wersja poprawiona i uzupełniona*, Warszawa 2016, https://nid.pl/pl/Dla_specjalistow/Badania_i_dokumentacja/zabytki-archeologiczne/instrukcje-wytyczne-zalecenia/ [data dostępu: 30.11.2017].

³ Por.: M. Konopka, *Instrukcja wypełniania Karty Ewidencji Stanowiska Archeologicznego*, Warszawa 1979; M. Konopka, *Instrukcja wypełniania Karty Ewidencji Stanowiska Archeologicznego*, [w:] *Zdjęcie Archeologiczne Polski*, „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”. Seria B, t. 46, Warszawa 1981, s. 40-48; M. Konopka, *Instrukcja ewidencji stanowisk archeologicznych metodą badań powierzchniowych (Archeologiczne Zdjęcie Polski)*, Warszawa 1984.

⁴ W pierwszej, z 1979 r., instrukcji wypełniania KESA, wręcz zapisano, że karta służy „przede wszystkim do zapisu informacji uzyskiwanych w trakcie badań powierzchniowych i ewidencji stanowisk odkrytych tą metodą”, por.: M. Konopka, *Instrukcja wypełniania Karty Ewidencji Stanowiska Archeologicznego*, Warszawa 1979, s. 2.

zalesionych lub zabudowanych, a także o bardziej urozmaiconej rzeźbie, na przykład na wyżynach lessowych czy w górach, trudniej je było stosować. Stąd, zwłaszcza w przypadku miast czy też w ogóle terenów zabudowanych, nieomal od początku postulowano konieczność dostosowania do ich specyfiki zarówno sposób prowadzenia badań terenowych, jak też zasady wydzielania i ewidencjonowania stanowisk archeologicznych, jednak w taki sposób, aby zachować standaryzację dokumentacji, a w rezultacie porównywalności wyników badań realizowanych w ramach AZP na różnych terenach⁵.

Po drugie, wydaje się, że od początku problemem była definicja stanowiska archeologicznego, a to w końcu stanowiska archeologiczne miało ewidencjonować w ramach AZP. W pierwszej instrukcji z 1979 roku stanowiskiem archeologicznym określono „teren, na którym wystąpiły znaleziska ruchome lub jakiegokolwiek ślady obiektów nieruchomych w postaci konstrukcji drewnianych, ziemnych czy kamiennych (albo jedno i drugie), a także warstwa kulturowa dostrzegalna na powierzchni lub sięgająca w głąb i sygnalizowana jedynie znaleziskami ruchomymi”⁶. Rok później Ryszard Mazurowski zaproponował nieco inną definicję, zgodnie z którą stanowiskiem archeologicznym byłby „wycinek przestrzeni, w którym zgrupowane są źródła archeologiczne wraz z objaśniającym je kontekstem, mający tę właściwość, że jest oddzielony od innych podobnych, w których źródła archeologiczne nie ma”⁷. Pomijając, że odwołuje się ona do różnie rozumianego i zmieniającego się pojęcia źródła archeologicznego⁸, definicja ta

doskonale – podobnie jak metoda badań powierzchniowych – sprawdza się na terenach otwartych, ale już niespecjalnie na obszarach zabudowanych. Należy jednak pamiętać, że część badaczy i konserwatorów pod pojęciem stanowiska archeologicznego rozumiała po prostu miejsce prowadzenia badań, a więc tzw. stanowisko badawcze, a w mieście także działkę miejską⁹. Stanowiskiem byłby zatem pojedynczy wykop lub kilka położonych w sąsiedztwie wykopów bądź też – w przypadku miast – cała działka miejska w jej historycznych granicach, na której prowadzone są badania archeologiczne.

Nieuwzględnienie w kolejnych edycjach instrukcji realizacji AZP specyfiki prowadzenia ewidencji stanowisk archeologicznych w miastach¹⁰ spowodowało brak jednolitych w skali kraju zasad w tym zakresie. W konsekwencji w przypadku badań realizowanych w latach 80. i 90. XX wieku, a nawet później, możemy spotkać się z zupełnie odmiennymi kryteriami wydzielania stanowisk archeologicznych na terenie miast.

W Sandomierzu na przykład, na terenie którego AZP zostało wykonane w roku 1984 i 1990, przyjęto zasadę, że stanowiskiem jest, zgodnie z definicją R. Mazurowskiego, przestrzeń, w której występują źródła archeologiczne, przy czym informacji o ich

archeologicznych, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986, s. 246-302; S. Tabaczyński, *Archeologia średniowieczna. Problemy. Źródła. Metody. Cele badawcze*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987, s. 151-166, tam dalsza literatura.

5 Por.: I. Górską, *Ewidencja stanowisk archeologicznych w obszarze zabudowanym*, [w:] *Badania archeologiczne Pracowni Konserwacji Zabytków*, Warszawa 1988, s. 71-88, szczególnie s. 74; D. Jaskanis, *Wybrane aspekty archeologicznej dokumentacji z badań miejscowości zurbanizowanych*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Archeologiczna, t. 36, Łódź 1993, s. 93-103.

6 M. Konopka, *Instrukcja wypełniania Karty Ewidencji Stanowiska Archeologicznego*, Warszawa 1979, s. 10; definicja ta bez zmian została powtórzona w kolejnej wersji instrukcji, opublikowanej w 1981 r., por.: M. Konopka, *Instrukcja wypełniania Karty Ewidencji Stanowiska Archeologicznego*, [w:] *Zdjęcie Archeologiczne Polski*, „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, Seria B, t. 46, Warszawa 1981, s. 45.

7 R. Mazurowski, *Metodyka archeologicznych badań powierzchniowych*, Warszawa-Poznań 1980, s. 19.

8 Por.: G. Maetzke, *Źródła archeologiczne jako odwzorowanie procesu społeczno-kulturowego*, [w:] *Teoria i praktyka badań*

9 Por.: A. Rozwałka, *Archaeology in town, a town in archaeology. Selected issues of archaeological research of historical towns* (= *Archeologia w mieście, miasto w archeologii. Wybrane zagadnienia badań archeologicznych w miastach historycznych*), „Analecta Archaeologica Ressoaviensia” 2012, t. 7, s. 14. Zwolenniczką traktowania miejsc badań bądź nawet pojedynczych wykopów w mieście jako odrębnych stanowisk archeologicznych i ewidencjonowania ich w formie KESA była zwłaszcza D. Jaskanis, co znalazło wyraz w opracowanych przez nią zasadach prowadzenia ewidencji archeologicznej w miastach, por.: D. Jaskanis, *Próba oceny metody AZP na podstawie doświadczeń ogólnokrajowego koordynatora*, [w:] *Archeologiczne Zdjęcie Polski – metoda i doświadczenia. Próba oceny*, „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, Seria B, t. 95, Warszawa 1996, s. 19; D. Jaskanis, *Ewidencja archeologicznych dóbr kultury*, [w:] *Ewidencja, eksploracja i dokumentacja w praktyce konserwatorstwa archeologicznego*, „Zeszyty Generalnego Konserwatora Zabytków. Archeologia” 1998, z. 1, s. 38-40.

10 Por.: D. Jaskanis, *Ewidencja archeologicznych dóbr kultury*, [w:] *Ewidencja, eksploracja i dokumentacja w praktyce konserwatorstwa archeologicznego*, „Zeszyty Generalnego Konserwatora Zabytków. Archeologia” 1998, z. 1, s. 16.

występowaniu i lokalizacji dostarczyła, poza rzecz-
wicie znalezionymi na powierzchni zabytkami ru-
chomymi, inwentaryzacja miejsc badań i obserwacji
archeologicznych, zaś dodatkowym kryterium była
morfologia terenu, a więc wyodrębniające się formy
terenowe zajmowane przez osadnictwo, rozdzielone
wąwozami i obniżeniami¹¹. Inaczej postąpiono
w przypadku AZP w Przemyślu, gdzie jako odrębne
stanowiska archeologiczne ewidencjonowano zarów-
no obiekty terenowe, takie jak Wzgórze Zamkowe czy
Wzgórze Trzech Krzyży, jak i miejsca badań, w tym
pojedyncze wykopy archeologiczne lub miejsca od-
kryć przypadkowych na terenie miasta¹². W Lublinie,
podobnie jak w Przemyślu, początkowo przyjęto, że
stanowiskami archeologicznymi mogą być zarów-
no obiekty obszarowe, takie jak Wzgórze Zamkowe,
wzgórze Czwartek bądź wzgórze Kirkut, jak i poje-
dyncze wykopy badawcze, miejsca, gdzie odkryto
jakieś zabytki bądź zadokumentowano obiekty arche-
ologiczne lub warstwy kulturowe. Po pewnym czasie
jednak zmieniono zasady, wyznaczając w centrum
współczesnego miasta duże stanowiska odpowia-
dające apriorycznie wydzielonym jednostkom osadni-
czym bądź etapom jego przestrzennego rozwoju¹³.

W dawnym województwie kieleckim, realizując
AZP na terenach miejskich, postępowano bardzo
różnie. Na przykład niewielki Szydłów został w gra-
nicach dawnych murów miejskich uznany za jedno
stanowisko archeologiczne, natomiast na terenie po-
dobnej wielkości Wiślicy w granicach średniowiecz-
nego układu urbanistycznego wyodrębniono kilka
stanowisk, odpowiadających teoretycznie różnym
częściom funkcjonalnym dawnego miasta, a w rze-
czywistości raczej miejscom prowadzenia badań.
Z kolei w samych Kielcach w dawnym centrum wy-
znaczono dwa przylegające do siebie duże stanowiska,
z których jedno obejmowało rynek wraz z przyległy-

mi parcelami, drugie zaś otoczenie kolegiaty i Pałacu
Biskupów Krakowskich, natomiast pozostałe stano-
wiska to punktowe miejsca prowadzenia badań bądź
odkryć przypadkowych.

Pierwszą poważną próbą uporządkowania kwe-
stii badań powierzchniowych i ewidencji stanowisk
archeologicznych w miastach były opracowane przez
Danutę Jaskanis z ówczesnego Ośrodka Dokumen-
tacji Zabytków w Warszawie i opublikowane w 1998
roku *Zasady prowadzenia ewidencji w miastach*, ma-
jące stanowić uzupełnienie i rozwinięcie Instrukcji
ewidencji stanowisk archeologicznych z 1984 roku¹⁴.
Za punkt wyjścia przyjęto w nich konieczność po-
wiązania ewidencji archeologicznej z ewidencją
urbanistyczną prowadzoną w oparciu o Instrukcję
weryfikacji ewidencji miast zabytkowych, przy za-
chowaniu wymogu stosowania KESA. Sama zaś KESA
stanowisk miejskich miała zawierać w sobie infor-
macje dotyczące konkretnych tzw. stanowisk badaw-
czych, ich stratygrafii, podstaw datowania kolejnych
warstw itd. Stanowiska badawcze miały być nano-
szone na mapę w skali 1:25 000 z zaznaczonymi
granicami administracyjnymi miasta. Natomiast
wyodrębnianie na poziomie ewidencji archeologicz-
nej jednostek historycznych lub topograficznych
w obrębie miast, takich jak Zamek, Podzamcze, Stare
Miasto, osada, a także – co wydaje się pewnym po-
plątaniem pojęć – ratusz, kościół, fosa, wał, studnia,
D. Jaskanis uznała za „czynność dodatkową w budo-
waniu informacji archeologicznej”¹⁵.

Z uwagi na to, że w wielu województwach realiza-
cja AZP była już znacznie zaawansowana, a także na
zaistniałe po 2000 roku zmiany na poziomie central-
nym w organizacji instytucji zajmujących się ochroną
zabytków archeologicznych¹⁶, *Zasady prowadzenia*

¹¹ Por.: M. Florek, *Problem wydzielenia i ewidencji stanowisk archeologicznych na terenie miast zabytkowych (na przykładzie Sandomierza)*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego” 1995, t. 16, s. 165-172.

¹² Por.: A. Koperski, *Źródła archeologiczne do pradziejowego i wczesnośredniowiecznego Przemyśla. Katalog*, [w:] *Dzieje Przemyśla*, t. 1, cz. 1, Przemyśl 2001.

¹³ Por.: A. Rozwałka, *Archaeology in town, a town in archaeology. Selected issues of archaeological research of historical towns (= Archeologia w mieście, miasto w archeologii. Wybrane zagadnienia badań archeologicznych w miastach historycznych)*, „Analecta Archaeologica Ressoviensia” 2012, t. 7, s. 15, 22.

¹⁴ D. Jaskanis, *Ewidencja archeologicznych dóbr kultury*, [w:] *Ewidencja, eksploracja i dokumentacja w praktyce konserwatorstwa archeologicznego*, „Zeszyty Generalnego Konserwatora Zabytków. Archeologia” 1998, z. 1, s. 35-45.

¹⁵ Tamże, s. 39.

¹⁶ Połączenie w 2002 r. Ośrodka Dokumentacji Zabytków z Ośrodkiem Ochrony Zabytkowego Krajobrazu i utworzenie Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków, przekształcenie w tym samym roku Ośrodka Ratowniczych Badań Archeologicznych w Ośrodek Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego, który przejął kompetencje dawnego ODZ w zakresie koordynowania AZP; w 2007 r. połączenie OODA i KOBiDZ z zachowaniem nazwy Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, od 2011 r. działający pod nazwą Narodowy Instytut Dziedzictwa.

ewidencji w miastach nigdy nie nabrały charakteru obligatoryjnego, a zawarte w nich wymogi nie znalazły się w kolejnych edycjach instrukcji.

Problem z ewidencją stanowisk archeologicznych w miastach był (i jest w dalszym ciągu) konsekwencją braku jasnej definicji zabytku archeologicznego. Należy przypomnieć, że gdy w końcu lat 70. XX wieku rozpoczynano AZP, w obowiązującej wówczas Ustawie z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury¹⁷ nie zdefiniowano pojęcia „zabytek archeologiczny”. Jedynie w art. 5 wśród innych kategorii zabytków podlegających ochronie wymieniono „obiekty archeologiczne i paleontologiczne, jak ślady terenowe pierwotnego osadnictwa i działalności człowieka, jaskinie, kopalnie pradziejowe, grodziska, cmentarzyska, kurhany oraz wszelkie wytwory dawnych kultur”¹⁸. Jeśli do tego dodamy, że wówczas dla znacznej części archeologów górną granicą czasową dla zabytku archeologicznego był XIII wiek, trudno było znaleźć uzasadnienie dla objęcia ewidencją AZP miast bądź ich części. Tym niemniej w opracowanych w 1975 roku założeniach metodyczno-organizacyjnych AZP znalazł się postulat objęcia inwentaryzacją „wszystkich zachowanych w ziemi śladów działalności ludzkiej od najdawniejszych czasów aż do XVIII w. włącznie”, w tym „inwentaryzacją archeologiczno-urbanistyczną terenów wszystkich miast zabytkowych”¹⁹. Natomiast w instrukcji z 1984 roku wskazano, że powinno się lokalizować stanowiska (a więc zakładać dla nich KESA) „aż do czasów najnowszych (z dziewiętnastowiecznymi włącznie)”²⁰.

Zalew KESA ze stanowiskami określanymi jako ślady osadnictwa z XVII-XIX wieku spowodował, że w komentarzu z 1998 roku do instrukcji z 1984 roku uszczegółowiono ten zapis, wskazując, że „objęcie ewidencją archeologiczną AZP reliktyw osadnictwa po XIX wiek włącznie, dotyczyć powinno przede wszystkim weryfikacji lokalizacji i relacji funkcjonujących między odkrywanymi stanowiskami, takimi

jak relikty rezydencji, siedzib obronnych, zamków, dworów, wsi, zagród, urządzeń przemysłowych etc., których położenia często nie ustalili mediewiści i historycy doby nowożytnej”²¹. Zatem w przypadku obiektów średniowiecznych i nowożytnych ewidencją archeologiczną powinno się było objąć – czyli traktować jako zabytki archeologiczne – tylko te, których usytuowania historycy nie znają bądź nawet o nich nie wiedzą.

Aktualnie obowiązująca Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (dalej: ustawa)²² wprowadziła maksymalnie szerokie pojęcie zabytku archeologicznego. Zgodnie z czytelnymi łącznie ust. 1 i 4 art. 3 ustawy, „jest to zabytek nieruchomy będący powierzchnią, podziemną lub podwodną pozostałością egzystencji i działalności człowieka, złożoną z nawarstwień kulturowych i znajdujących się w nich wytworów bądź ich śladów albo zabytek ruchomy, będący tym wytworem, (...) będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową”²³. Ochronie podlegają zaś wszystkie zabytki archeologiczne bez względu na stan zachowania²⁴. Czyli, trywializując, archeologicznym zabytkiem podlegającym ochronie może być wszystko – poza ptakami i samolotami, o ile oczywiście te znajdują się w powietrzu – bez względu na czas powstania i stan zachowania (a zatem także obiekt zachowany w stopniu zerowym, na przykład całkowicie zniszczony bądź przebadany, a więc po prostu – miejsce po zabytku), co powinno być zachowane w interesie społecznym ze względu na posiadaną reprezentowaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową. Przy czym nie do końca jest jasne, kto i na podstawie jakich kryteriów decyduje o tym, czy coś zasługuje na zachowanie, czy też nie zasługuje²⁵.

¹⁷ Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury, Dz.U. z 1962 r. nr 10, poz. 48.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ A. Kempisty i in., *Projekt założeń metodyczno-organizacyjnych Archeologicznego Zdjęcia Polski*, [w:] *Zdjęcie Archeologiczne Polski*, „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, Seria B, t. 46, Warszawa 1981, s. 23.

²⁰ M. Konopka, *Instrukcja ewidencji stanowisk archeologicznych metodą badań powierzchniowych (Archeologiczne Zdjęcie Polski)*, Warszawa 1984, s. 10.

²¹ D. Jaskanis, *Ewidencja archeologicznych dóbr kultury*, [w:] *Ewidencja, eksploracja i dokumentacja w praktyce konserwatorstwa archeologicznego*, „Zeszyty Generalnego Konserwatora Zabytków. Archeologia” 1998, z. 1, s. 18.

²² Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, tekst jednolity, Dz.U. z 2017 r., poz. 2187, z późn. zm.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże, art. 6.1.

²⁵ Wydawać by się mogło, że o tym, czy coś jest zabytkiem, czy też nie, powinien decydować przede wszystkim wojew-

To bardzo szerokie rozumienie pojęcia zabytku archeologicznego znalazło swoje odbicie również w ostatniej, z 2016 roku, Instrukcji sporządzania dokumentacji badań powierzchniowych oraz wypełniania Karty Ewidencyjnej Zabytku Archeologicznego (dalej: instrukcja 2016)²⁶. Instrukcja ta jest kolejną próbą uporządkowania zasad wydzielenia i ewidencji stanowisk archeologicznych na terenie miast. Wprowadza pojęcie stanowiska wielkoobszarowego, pod którym rozumie się między innymi „miasta i wsie historyczne”, w tym istniejące, „o ile mają metrykę historyczną”²⁷. Jest to zmiana w stosunku do instrukcji z 1984 roku, w której zaleca się ewidencjonować stanowiska będące pozostałościami po opuszczonych, zanikłych wsiach i miastach²⁸.

W tym miejscu można postawić pytanie, jakie kryteria powinno spełniać miasto, aby mogło być uznane za historyczne. Kraków, nawet w granicach z XIX wieku, jest miastem historycznym z pewnością, ale czy też na przykład Stalowa Wola, która powstała tuż przed II wojną światową na gruntach średniowiecznej wsi Pławo, skoro według obecnej instrukcji stanowiska wielkoobszarowe „to często zabytki o metryce nowożytnej lub młodszej”²⁹. Przede

wszystkim jednak należy zapytać, czy KEZA powinna służyć do prowadzenia ewidencji urbanistycznej, bo do tego w praktyce sprowadza się traktowanie miasta (lub jego funkcjonalnych części) jako archeologicznego stanowiska wielkoobszarowego (równa się: nieruchomego zabytku archeologicznego). Może jednak ewidencjonować powinniśmy tylko miasta lub też w ogóle struktury osadnicze obecnie nie funkcjonujące, nie istniejące, zanikłe, których relikty w całości bądź w większości kryje ziemia, jak zaleca instrukcja z 1984 roku, a także pośrednio komentarz do niej z 1998 roku, a to co istnieje, pozostawić urbanistom, historykom i architektom?

Szczęśliwie instrukcja 2016 odchodzi od wprowadzonego w 1998 roku w *Zasadach prowadzenia ewidencji archeologicznej w miastach* wymogu zakładania KEZA dla tzw. stanowisk badawczych i tworzenia z nich Teczek Ewidencji Obszaru Osadniczego Miasta (TEOOM)³⁰. Autorzy obecnej instrukcji zupełnie słusznie wskazują, że w przypadku miast historycznych nie powinno się ewidencjonować wykopów czy miejsc prowadzonych prac, lecz stanowiska archeologiczne, czyli obszary, na których w oryginalnym kontekście występują relikty działalności człowieka w przeszłości, tj. źródła archeologiczne wraz z objaśniającym je kontekstem. Oczywiście nie zwalnia to archeologicznych służb konserwatorskich od ewidencjonowania i dokumentowania wszystkich miejsc badań i odkryć na terenie miasta, zbierania o nich informacji, ale powinno to się odbywać poza systemem AZP.

Słuszny wydaje się postulat, aby przy określaniu klasyfikacji funkcjonalno-kulturowo-chronologicznej stanowisk analizować pod tym kątem źródła historyczne, określić, kiedy rozwijały się poszczególne części miasta oraz z czym wiązał się ich rozwój. Autorzy instrukcji nawet szczegółowo wskazują, że obszary zwane Starymi Miastami powinny być traktowane jako jedno stanowisko, zaś kluczem do określania zasięgów poszczególnych stanowisk mogą być na przykład granice dawnych jurydyk. Czy jednak

wódzki konserwator zabytków. Jednak, biorąc pod uwagę liczbę podmiotów, które mogą ustalać różne formy ochrony zabytków określone ustawą, a także aktualną linię orzecnictwa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego jako organu drugiego stopnia w przypadku odwołań od decyzji wojewódzkiego konserwatora zabytków, nie jest to już takie pewne. Na temat problemów związanych z ustawową definicją zabytku archeologicznego zob.: M. Trzeciński, *Wokół definicji zabytku archeologicznego*, „Ochrona Zabytków” 2007, nr 4, s. 111-117; M. Trzeciński, *Przestępczość przeciwko zabytkom archeologicznym. Problematyka prawno-kryminalistyczna*, Warszawa 2010, s. 21-31; M. Florek, *Między teorią a praktyką. Ochrona dziedzictwa archeologicznego z perspektywy konserwatorskiej (na przykładach Delegatury w Sandomierzu Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Kielcach)*, „Raport” 2015, t. 10, s. 235-239.

²⁶ *Archeologiczne Zdjęcie Polski. Instrukcja sporządzania dokumentacji badań powierzchniowych oraz wypełniania Karty Ewidencyjnej Zabytku Archeologicznego. Wersja poprawiona i uzupełniona*, Warszawa 2016, https://nid.pl/pl/Dla_specjalistow/Badania_i_dokumentacja/zabytki-archeologiczne/instrukcje-wytyczne-zalecenia/ [data dostępu: 30.11.2017].

²⁷ Tamże, s. 17-19.

²⁸ M. Konopka, *Instrukcja ewidencji stanowisk archeologicznych metodą badań powierzchniowych (Archeologiczne Zdjęcie Polski)*, Warszawa 1984, s. 10.

²⁹ *Archeologiczne Zdjęcie Polski. Instrukcja sporządzania dokumentacji badań powierzchniowych oraz wypełniania Karty Ewidencyjnej Zabytku Archeologicznego. Wersja poprawio-*

na i uzupełniona, Warszawa 2016, s. 18, https://nid.pl/pl/Dla_specjalistow/Badania_i_dokumentacja/zabytki-archeologiczne/instrukcje-wytyczne-zalecenia/ [data dostępu: 30.11.2017].

³⁰ D. Jaskanis, *Ewidencja archeologicznych dóbr kultury*, [w:] *Ewidencja, eksploracja i dokumentacja w praktyce konserwatorstwa archeologicznego*, „Zeszyty Generalnego Konserwatora Zabytków. Archeologia” 1998, z. 1, s. 39-40.

analiza źródeł historycznych, kartograficznych i wszelkich innych pod kątem rozwoju przestrzennego miasta, odtwarzanie dawnych podziałów własnościowych, granic jurydyk itd. jest kompetencją archeologa? Tego typu badania wymagają naprawę specjalistycznej wiedzy i może powinniśmy je zostawić historykom i urbanistom.

Instrukcja z 2016 roku obliguje wykonawców, aby zakładając KEZA dla miast historycznych nie pominąć żadnych terenów, na których znajduje się dziedzictwo archeologiczne. Tu wracamy do pojęcia miasta historycznego, przede wszystkim zaś do problemu: jaki jest jego obszar (zasięg), co wchodzi w jego skład i jak ma się to do terenów, na których – jak to określa instrukcja – „znajduje się dziedzictwo archeologiczne”, a więc zabytki archeologiczne, nieruchome i ruchome. Czy zatem za miasto historyczne powinniśmy uznać miasto w jego obecnych granicach administracyjnych, czy w granicach z czasów jego lokacji, czy też może w granicach jakiegoś konkretnego etapu jego istnienia? A także, jak te granice określić i jak się one mają na przykład do pozostałości osadnictwa wczesnośredniowiecznego (przedlokacyjnego) i pradziejowego, mogącego znajdować się na tym terenie?

Nie są to sprawy proste, co spróbujemy pokazać na przykładzie Sandomierza. Pomijając osadnictwo pradziejowe i wczesnośredniowieczne na tym obszarze, jako miasto wzmiankowany jest on w końcu XIII wieku (lokacja, być może powtórna, miała miejsce w 1286 roku)³¹. Według przywileju lokacyjnego grunty nadane miastu obejmowały 220 łanów frankońskich, miały kształt zbliżony do prostokąta o wymiarach około 7 x 8 km i leżały po obu stronach Wisły³². Znalazły się tu między innymi: „właściwe” miasto (rozmierzone działki budowlane w granicach drewniano-ziemnych fortyfikacji obronnych, których przebieg nie pokrywał się jednak z linią XIV-wiecznych murów miejskich), dawna osada wczesnośredniowieczna wokół kościołów pw. św. Jakuba, św. Jana i św. Pawła, gród książęcy – późniejszy zamek, kościół pw. św. Piotra z cmentarzem, kolegiata pw. Narodzenia

NMP z cmentarzem i domami kanoników, a z czasem również kolejne przedmieścia, wsie miejskie oraz szlacheckie, miejskie i kościelne folwarki. Ich lokalizacja jest znana, ale dokładne zasięgi przestrzenne już nie, abstrahując od tego, że zapewne zmieniały się w czasie³³. Nawet pojęcie „Stare Miasto” nie jest jednoznaczne. Obecnie jest to tzw. Starówka, a więc obszar w granicach średniowiecznych murów miejskich wraz z zamkiem, ale do końca XIX wieku Starym Miastem nazywano przedmieście, gdzie znajdują się kościoły pw. św. Pawła i św. Jakuba³⁴. Co więcej, obszar należący do miasta systematycznie w ciągu dziejów się kurczył, tak że teraz miasto ma mniejszą powierzchnię nie tylko od tej z czasu lokacji, ale również z końca XVIII wieku³⁵.

Czy zatem KEZA należałoby założyć dla miasta o wielkości i rozplanowaniu określonych w przywileju lokacyjnym, skoro do chwili obecnej są częściowo czytelne średniowieczne granice i podziały własnościowe, również w postaci miedzi i granic działek? Tym bardziej że również same miedze i granice działek, jako widoczne na powierzchni ziemi pozostałości rozmierzania gruntów miejskich w końcu XIII wieku – zgodnie z obowiązującą ustawową definicją zabytku archeologicznego – mogą być uznane za zabytki archeologiczne. Czy może jednak KEZA założyć dla całego miasta w obecnych granicach albo założyć odrębne karty dla poszczególnych elementów struktury osadniczej średniowiecznego i nowożytnego Sandomierza: miasta w granicach murów obronnych, kolejnych przedmieść, wsi, folwarków itd., jak to częściowo zrobiono w trakcie badań AZP w 1984 i 1990 roku? A jeśli tak, to jakie przyjąć dla nich zasięgi, skoro pewne są one tylko dla miasta w granicach murów obronnych? I jak to powiązać z pozostałościami osadnictwa z różnych epok, odkrywanych między innymi w trakcie badań powierzchniowych? Czy na przykład kilka fragmentów ceramiki późnośrednio-

31 Por.: M. Florek, *Sandomierski ośrodek grodowo-miejski w średniowieczu*, Warszawa 2005, s. 41-42, tam dalsza literatura.

32 B. Krasnowolski, *Układ urbanistyczny lokacyjnego Sandomierza (1286) – analiza modularna*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. 5: Małopolska, z. 2: Sandomierz, Sandomierz-Kraków 2014, s. 8-9; B. Krasnowolski, *Zasady rozmierzania uposażenia miejskiego*, tamże, ryc. 3.5.

33 Por.: M. Florek, *Osadnictwo na terenie Sandomierza do końca XIII w.*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. 5: Małopolska, z. 2: Sandomierz, Sandomierz-Kraków 2014, ryc. 3.3; D. Burdzy, *Strefa podmiejska Sandomierza od XVI do XVIII w.*, tamże, ryc. 3.8; Z. Beiersdorf, *Zagospodarowanie przestrzenne Sandomierza w latach 1772-1938*, tamże, ryc. 3.10.

34 Por.: F. Kiryk, *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie XIII-XVI wiek*, Kielce 1994, s. 120.

35 Por.: M. Florek, *Rozwój przestrzenny Sandomierza od XIII do XXI w.*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. 5: Małopolska, z. 2: Sandomierz, Sandomierz-Kraków 2014, ryc. 3.1.

wiecznej znalezionych na działkach w sąsiedztwie terenów dawnego folwarku Kruków, występującego w źródłach pisanych po raz pierwszy w XVI wieku, jest jakoś z nim związane, czy też mamy do czynienia z zupełnie odrębnym „bytem” osadniczym?

Z pytaniami tymi wiąże się ogólniejszy problem: czy wydzielenie stanowisk archeologicznych i zakładanie dla nich KEZA należy rozumieć tylko jako pewien sposób uporządkowania, opisanie przestrzeni, gdzie występują źródła archeologiczne (pomijamy tu zakładanie kart dla stanowisk bez lokalizacji, kolekcji itp., do czego również zobowiązuje instrukcja 2016), czy też stanowisko archeologiczne powinno odpowiadać jakiejś realnie istniejącej w przeszłości strukturze osadniczej, sposobowi użytkowania terenu, miejscu wydarzenia, a więc na przykład obozowisku, wsi, miastu, cmentarzysku, punktowi eksploatacji surowców, miejscu bitwy, miejscu składania ofiar itd., stanowiąc ich pozostałość. Autorzy obecnej instrukcji 2016, wskazując na potrzebę uwzględniania spójności klasyfikacji funkcjonalno-kulturowo-chronologicznej stanowiska, wydają się przychylić ku tej drugiej opcji. Jednak w przypadku terenów miast historycznych, przede wszystkim poza ich centrami, ale nie tylko, mogą się znajdować – i najczęściej się znajdują – stanowiska z innych epok. Co więcej, ich zasięgi przestrzenne nie muszą się pokrywać – i zwykle się nie pokrywają – z podziałami przestrzeni miejskiej. Zakładanie dla nich odrębnych KEZA, aby – jak to opisuje obecna instrukcja 2016 – oznaczając granice stanowisk, uwzględniać spójność funkcjonalno-kulturowo-chronologicznej klasyfikacji, czy też dopuszczenie do sytuacji, w której stanowiska archeologiczne mogą przylegać do siebie (mieć wspólne odcinki granic) wydają się wyraźnie kłócić z definicją stanowiska archeologicznego jako pewnej przestrzeni występowania źródeł archeologicznych, mającej tę właściwość, że jest oddzielona od innych podobnych przestrzeni, gdzie tych źródeł nie ma. Mogą też, zamiast upraszczać i ujednociać sposób ewidencji zabytków archeologicznych, prowadzić do jego komplikacji.

Odwołajmy się znowu do przykładu Sandomierza. Z terenu, gdzie znajduje się rynek miasta lokacyjnego, znane są między innymi groby kultury złockiej, cmentarzysko rzędowe z XI-XII wieku, groby szkieletowe nieokreślonej chronologii oraz pozostałości związane z funkcjonowaniem miasta od końca XIII wieku do chwili obecnej. Czy zatem, zgodnie z obec-

ną instrukcją, powinniśmy założyć co najmniej trzy KEZA dla trzech stanowisk: cmentarzyska kultury złockiej, cmentarzyska wczesnośredniowiecznego i miasta lokacyjnego, o zasięgach nakładających się na siebie? Przy czym zasięg cmentarzysk neolitycznego i wczesnośredniowiecznego jest w istocie nieznanymi, są to bowiem jedynie punktowo występujące groby, odkrywane przypadkowo i dokumentowane w trakcie badań ratowniczych. Czy może jednak wystarczy jedna KEZA, dla stanowiska obejmującego tzw. Wzgórze Miejskie, gdzie w części dotyczącej klasyfikacji funkcjonalno-kulturowo-chronologicznej wpiszemy wszystkie kolejne fakty osadnicze stwierdzone na tym terenie, zainteresowanych szczegółami odsyłając do dokumentacji z badań bądź publikacji.

Z kolei odwrotną sytuację mamy w przypadku tzw. Wzgórza Staromiejskiego. W jego obrębie w trakcie badań AZP wydzielono kilka stanowisk położonych po obu stronach przecinającego wzgórze Wąwozu Królowej Jadwigi oraz na jego kulminacji. Na wszystkich tych stanowiskach odkrywano między innymi groby szkieletowe, przy czym tylko w przypadku niektórych udało się ustalić ich chronologię. Późniejsze badania wykazały, że prawie wszystkie znane groby pochodzą z wczesnego średniowiecza i stanowią część jednego wielkiego cmentarzyska, które dopiero w czasach wczesnonowożytnych zostało rozcięte Wąwozem Królowej Jadwigi³⁶. Czyli na jedno cmentarzysko wczesnośredniowieczne składa się kilka odrębnie zewidencjonowanych stanowisk (Sandomierz 7, 23, 22, 29, 40, 45). Jeśli chcielibyśmy zachować postulowaną w obecnej instrukcji 2016 jedność funkcjonalno-kulturowo-chronologiczną, trzeba by było dla tego cmentarzyska założyć jedną KEZA, natomiast dla innych kopalnych struktur osadniczych występujących na obszarze Wzgórza Staromiejskiego, częściowo przestrzennie nań się nakładających (osada kultury malickiej, cmentarzyska kultur pomorskiej i przeworskiej, osada wczesnośredniowieczna, cmentarze przykościelne i kościoły średniowieczne, zabudowa przedmieścia) – kolejne.

Należy zwrócić uwagę, że jeśli chcielibyśmy zastosować podobne zasady dotyczące jedności funkcjonalno-kulturowo-chronologicznej, jakie autorzy obecnej instrukcji 2016 proponują dla stanowisk

³⁶ Por.: M. Florek, *Średniowieczne i nowożytne cmentarze Sandomierza (od początku XI do końca XVIII wieku)*, „Pamiętnik Sandomierski” 2012, t. 4, s. 48-52.

wielkoobszarowych w miastach, dla stanowisk wielokulturowych na terenach niezabudowanych (polach ornych), czasem również o bardzo dużej powierzchni, to na przykład dla stanowiska Zawichost-Podgórze 1 (tzw. Zbrza Wielka albo Pieczyska), gdzie mamy między innymi pozostałości osadnictwa z wczesnego neolitu i epoki brązu, wielką osadę kultury pucharów lejkowatych, osadę wczesnośredniowieczną i prawdopodobnie obronne podgrodzie, o zasięgach wzajemnie przenikających się³⁷, należałoby założyć nie jedną, ale kilka KEZA.

Wydaje się, że chyba nie uda się, niestety, stworzyć jednego satysfakcjonującego wszystkich sposobu ewidencjonowania stanowisk archeologicznych (nieruchomych zabytków archeologicznych) na terenie miast, chociażby dlatego, że mamy zupełnie różne miasta, o różnej metryce, wielkości, stanie zachowania substancji zabytkowej, intensywności zabudowy itd., aczkolwiek obecna instrukcja 2016 jest pewnym krokiem w tym kierunku. Przede wszystkim jednak powinniśmy, o czym już zresztą była mowa wcześniej, odpowiedzieć na pytanie, czym jest stanowisko archeologiczne (nieruchomy zabytek archeologiczny), a także przyjąć do wiadomości, że nie wszystko może (i musi) być uznane za zabytek archeologiczny. Ewidencja istniejących do chwili obecnej średniowiecznych i nowożytnych miast i wsi (w tym ich układów przestrzennych), miejsc bitew, miejsc eksploatacji surowców, miejsc produkcji itd., a więc wszystkiego tego, co obecna instrukcja 2016 traktuje jako archeologiczne stanowiska wielkoobszarowe, jest oczywiście konieczna, jednak raczej powinna się odbywać poza systemem ewidencji zabytków archeologicznych. Urbaniści, historycy, historycy architektury, badacze konfliktów zbrojnych, architekci krajoznawcy itp. mają swoje narzędzia do ewidencjonowania, dokumentowania i określania zasad ochrony tego typu obiektów i to oni przede wszystkim powinni się tym zajmować – co nie znaczy, że archeolodzy nie mogą takich obiektów badać bądź w ich badaniach, prowadzonych przez innych specjalistów, uczestniczyć. Ciągłe powiększanie przez archeologów, jak to określił Stanisław Tabaczyński, „swoich terenów

łowieckich”³⁸, a więc przyjmowanie na siebie zadań dokumentowania, badania i ochrony wszystkiego lub prawie wszystkiego, co występuje na powierzchni ziemi, pod ziemią i pod wodą być może ma sens z punktu widzenia rynku pracy dla absolwentów archeologii, ale jest „wchodzeniem w cudze (innych specjalistów) buty”.

Należy też pamiętać, że zgodnie z obecną instrukcją „założenie karty ewidencyjnej dla nieruchomego zabytku archeologicznego (stanowiska) jest podstawą do włączenia go do krajowej i wojewódzkiej ewidencji zabytków archeologicznych”³⁹, a więc do uznania go za zabytek archeologiczny wraz z wszystkimi tego faktu skutkami. Uznanie jakiejś nieruchomości bądź obiektu za zabytek archeologiczny ma bowiem daleko idące konsekwencje prawne, wynikające z Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami⁴⁰. Pomijając oczywisty fakt, że zabytek taki podlega ochronie (art. 6 ust. 1 pkt 3), to podejmowane przy nim „działania mające na celu odkrycie, rozpoznanie, udokumentowanie i zabezpieczenie” są z definicji badaniami archeologicznymi (art. 3 ust. 11), a jako takie mogą być kierowane bądź prowadzone samodzielnie wyłącznie przez archeologa dysponującego odpowiednimi kwalifikacjami (art. 37e)⁴¹. Jeśli zatem chcielibyśmy się trzymać literalnie zapisów ustawy, to na przykład w przypadku wspomnianego wcześniej Szydłowa w granicach jego średniowiecznych murów obronnych, dla którego założono KEZA, a więc uznano za zabytek archeologiczny, robienie jego zdjęć przy użyciu drona można

37 Por.: M. Bajka, *Ratownicze badania wykopaliskowe w obrębie wielkiej osady neolitycznej w Zawichoście-Podgórzu w latach 2014-2015*, „Zeszyty Sandomierskie” 2015, nr 40, s. 60-62, tam starsza literatura.

38 S. Tabaczyński, *Archeologia średniowieczna. Problemy. Źródła. Metody. Cele badawcze*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987, s. 9.

39 *Archeologiczne Zdjęcie Polski. Instrukcja sporządzania dokumentacji badań powierzchniowych oraz wypełniania Karty Ewidencyjnej Zabytku Archeologicznego. Wersja poprawiona i uzupełniona*, Warszawa 2016, s. 18, https://nid.pl/pl/Dla_specjalistow/Badania_i_dokumentacja/zabytki-archeologiczne/instrukcje-wytyczne-zalecenia/ [data dostępu: 30.11.2017]. Sformułowanie to jest i tak łagodniejsze od zawartego w instrukcji z 2012 r., w której napisano, że założenie KEZA jest jednoznaczne z włączeniem stanowiska do ewidencji archeologicznej, por.: *Archeologiczne Zdjęcie Polski. Instrukcja opracowania Karty Ewidencyjnej Zabytku Archeologicznego*, Warszawa 2012, s. 5.

40 Dz.U. z 2017 r., poz. 2187, z późn. zm.

41 Czyli osobę, która ukończyła studia drugiego stopnia lub jednolite studia magisterskie w zakresie archeologii i przez co najmniej 12 miesięcy uczestniczyła w badaniach archeologicznych.

uznać za działania mające na celu jego udokumentowanie, a więc za badania archeologiczne, a te może prowadzić magister archeologii z 12-miesięczną praktyką. Czyli operatorem drona (ewentualnie kierującym jego działaniami) musi być archeolog. Co więcej, jeśli za zabytek archeologiczny uznalibyśmy teren nadany miastu w dokumencie lokacyjnym, z uwagi na zachowane częściowo średniowieczne granice i podziały własnościowe, między innymi w postaci miedz i działek, to badania nad delimitacją przestrzeni miejskiej również powinien prowadzić archeolog, a nie urbanista, co jest oczywistym absurdem.

Przykłady te wskazują, że konieczne są zmiany w Ustawie z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami dotyczące treści definicji zarówno zabytku archeologicznego, jak i badań archeologicznych (a w rezultacie także w rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego określającym zasady wydawania pozwoleń na badania archeologiczne, które pisane było pod kątem badań wykopaliskowych i nie uwzględniło specyfiki innych rodzajów badań archeologicznych, zwłaszcza tych prowadzonych metodami nieinwazyjnymi). Nie może być tak, że w zasadzie wszystko możemy arbitralnie uznać za zabytek archeologiczny, ze wszystkimi tego konsekwencjami: własność państwa, wymóg ochrony

bez względu na stan zachowania, możliwość badań jedynie przez uprawnionego archeologa. Z drugiej strony brak kryteriów jasno określających, czy coś zasługuje bądź nie zasługuje na zachowanie, a więc czy jest zabytkiem (zwłaszcza zabytkiem archeologicznym, którym mogą być wszelkie pozostałości egzystencji i działalności człowieka), może spowodować, że jakieś obiekty arbitralnie zostaną uznane za nie zasługujące na zachowanie, a więc za „nie zabytki” i jako takie zniszczone⁴².

W przypadku miast ich substancja zabytkowa powinna być chroniona jako całość – na podstawie wpisów do rejestru zabytków, ewidencji zabytków, w tym zwłaszcza materiałów zawartych w ewidencjach urbanistycznych, wytycznych zawartych w studiach urbanistycznych, ustaleń w studiach rozwoju i planach zagospodarowania przestrzennego. Konserwatorzy, a zwłaszcza tzw. konserwatorzy zabytków archeologicznych, powinni dbać, aby do dokumentów tego typu trafiały wszelkie istotne informacje dotyczące kopalnego dziedzictwa kulturowego, czyli mówiąc po prostu, zabytków archeologicznych. Priorytetem jest ochrona dziedzictwa kulturowego, a to, czy je będziemy ewidencjonować jako stanowiska (zabytki) archeologiczne, czy też w innej formie, ma znaczenie drugorzędne.

BIBLIOGRAFIA

- Archeologiczne Zdjęcie Polski. Instrukcja opracowania Karty Ewidencyjnej Zabytku Archeologicznego, Warszawa 2004.
- Archeologiczne Zdjęcie Polski. Instrukcja opracowania Karty Ewidencyjnej Zabytku Archeologicznego, Warszawa 2012.
- Archeologiczne Zdjęcie Polski. Instrukcja sporządzania dokumentacji badań powierzchniowych oraz wypełniania Karty Ewidencyjnej Zabytku Archeologicznego. Wersja poprawiona i uzupełniona, Warszawa 2016, https://nid.pl/pl/Dla_specjalistow/Badania_i_dokumentacja/zabytki-archeologiczne/instrukcje-wytyczne-zalecenia/ [data dostępu: 30.11.2017].
- Bajka M., *Ratownicze badania wykopaliskowe w obrębie wielkiej osady neolitycznej w Zawichoście-Podgórzu w latach 2014-2015*, „Zeszyty Sandomierskie” 2015, nr 40, s. 60-62.

- Beiersdorf Z., *Zagospodarowanie przestrzenne Sandomierza w latach 1772-1938*, [w:] Noga Z. (red.), *Atlas historyczny miast polskich*, t. 5: Małopolska, z. 2: Sandomierz, Sandomierz-Kraków 2014, ryc. 3.10.
- Burdzy D., *Strefa podmiejska Sandomierza od XVI do XVIII w.*, [w:] Noga Z. (red.), *Atlas historyczny miast polskich*, t. 5: Małopolska, z. 2: Sandomierz, Sandomierz-Kraków 2014, ryc. 3.8.
- Florek M., *Między teorią a praktyką. Ochrona dziedzictwa archeologicznego z perspektywy konserwatorskiej (na przykładach Delegatury w Sandomierzu Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Kielcach)*, „Raport” 2015, t. 10, s. 233-260.

⁴² Teoretycznie możemy sobie wyobrazić, że np. pogańskie cmentarzyska, jako pozostałość wierzeń i zwyczajów sprzecznych z chrześcijańską tradycją narodu polskiego, uznane mogą zostać za nie zasługujące na zachowanie, co spowoduje, że przestaną być zabytkami archeologicznymi i nie będą podlegać ochronie. O tym, że podobne sytuacje nie są nierealne, świadczy los posągów Buddy, które znajdowały się niedaleko Band-e-Amir w prowincji Baniam w Afganistanie.

- Florek M., *Osadnictwo na terenie Sandomierza do końca XIII w.*, [w:] Noga Z. (red.), *Atlas historyczny miast polskich*, t. 5: Małopolska, z. 2: Sandomierz, Sandomierz-Kraków 2014, ryc. 3.3.
- Florek M., *Problem wydzielenia i ewidencji stanowisk archeologicznych na terenie miast zabytkowych (na przykładzie Sandomierza)*, „Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego” 1995, t. 16, s. 165-172.
- Florek M., *Rozwój przestrzenny Sandomierza od XIII do XXI w.*, [w:] Noga Z. (red.), *Atlas historyczny miast polskich*, t. 5: Małopolska, z. 2: Sandomierz, Sandomierz-Kraków 2014, ryc. 3.1.
- Florek M., *Sandomierski ośrodek grodowo-miejski w średniowieczu*, Warszawa 2005.
- Florek M., *Średniowieczne i nowożytne cmentarze Sandomierza (od początku XI do końca XVIII wieku)*, „Pamiętnik Sandomierski” 2012, t. 4, s. 48-52.
- Górska I., *Ewidencja stanowisk archeologicznych w obszarze zabudowanym*, [w:] Skrok Z. (red.), *Badania archeologiczne Pracowni Konserwacji Zabytków*, Warszawa 1988, s. 71-88.
- Jaskanis D., *Archeologiczne Zdjęcie Polski, czyli o ciągłej potrzebie doskonalenia metod badawczych w archeologii*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej” 2000, t. 5, s. 286-297.
- Jaskanis D., *Ewidencja archeologicznych dóbr kultury*, [w:] Kobyliński Z. (red.), *Ewidencja, eksploracja i dokumentacja w praktyce konserwatorstwa archeologicznego*, „Zeszyty Generalnego Konserwatora Zabytków. Archeologia” 1998, z. 1, s. 15-45.
- Jaskanis D., *Próba oceny metody AZP na podstawie doświadczeń ogólnokrajowego koordynatora*, [w:] Jaskanis D. (red.), *Archeologiczne Zdjęcie Polski – metoda i doświadczenia. Próba oceny*, „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, Seria B, t. 95, Warszawa 1996, s. 9-38.
- Jaskanis D., *Wybrane aspekty archeologicznej dokumentacji z badań miejscowości zurbanizowanych*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Archeologiczna, t. 36, Łódź 1993, s. 93-103.
- Kempisty A., Kruk J., Kurnatowski S., Mazurowski R., Okulicz J., Rysiewska T., Woyda S., *Projekt założeń metodyczno-organizacyjnych Archeologicznego Zdjęcia Polski*, [w:] Konopka M. (red.), *Zdjęcie Archeologiczne Polski*, „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, Seria B, t. 46, Warszawa 1981, s. 22-27.
- Kiryk F., *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie XIII-XVI wiek*, Kielce 1994.
- Konopka M., *Instrukcja ewidencji stanowisk archeologicznych metodą badań powierzchniowych (Archeologiczne Zdjęcie Polski)*, Warszawa 1984.
- Konopka M., *Instrukcja wypełniania Karty Ewidencji Stanowiska Archeologicznego*, Warszawa 1979.
- Konopka M., *Instrukcja wypełniania Karty Ewidencji Stanowiska Archeologicznego*, [w:] Konopka M. (red.), *Zdjęcie Archeologiczne Polski*, „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, Seria B, t. 46, Warszawa 1981, s. 40-49.
- Koperski A., *Źródła archeologiczne do pradziejowego i wczesnośredniowiecznego Przemyśla. Katalog*, [w:] Koperski A. (red.), *Dzieje Przemyśla*, t. 1, cz. 1, Przemyśl 2001.
- Krasnowolski B., *Układ urbanistyczny lokacyjnego Sandomierza (1286) – analiza modularna*, [w:] Noga Z. (red.), *Atlas historyczny miast polskich*, t. 5: Małopolska, z. 2: Sandomierz, Sandomierz-Kraków 2014, s. 8-9.
- Krasnowolski B., *Zasady rozmieszczenia uposażenia miejskiego*, [w:] Noga Z. (red.), *Atlas historyczny miast polskich*, t. 5: Małopolska, z. 2: Sandomierz, Sandomierz-Kraków 2014, ryc. 3.5.
- Maetzke G., *Źródła archeologiczne jako odwzorowanie procesu społeczno-kulturowego*, [w:] Hensel W., Donato G., Tabaczyński S. (red.), *Teoria i praktyka badań archeologicznych*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986, s. 246-302.
- Mazurowski R., *Metodyka archeologicznych badań powierzchniowych*, Warszawa-Poznań 1980.
- Rozwałka A., *Archaeology in town, a town in archeology. Selected issues of archaeological research of historical towns (Archeologia w mieście, miasto w archeologii. Wybrane zagadnienia badań archeologicznych w miastach historycznych)*, „Analecta Archaeologica Ressoviensia” 2012, t. 7, s. 13-24.
- Tabaczyński S., *Archeologia średniowieczna. Problemy. Źródła. Metody. Cele badawcze*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987.
- Trzciński M., *Przestępczość przeciwko zabytkom archeologicznym. Problematyka prawno-kryminalistyczna*, Warszawa 2010.
- Trzciński M., *Wokół definicji zabytku archeologicznego*, „Ochrona Zabytków” 2007, nr 4, s. 111-117.

Przepisy prawne

- Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury, Dz.U. z 1962 r. nr 10, poz. 48.
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, tekst jednolity, Dz.U. z 2017 r., poz. 2187, z późn. zm.